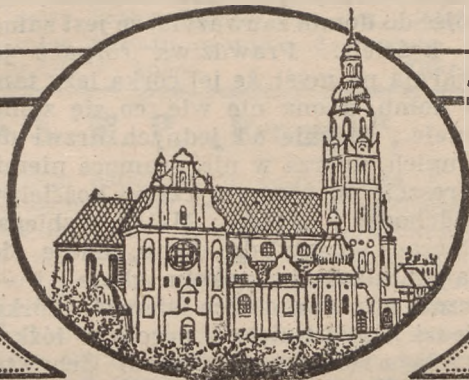


TYGODNIK KOŚCIELNY

♦ PARAFJI

SW. TRÓJCY ♦

Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszki roznościciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.



Redakcja i Administracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik IV

Bydgoszcz, dnia 18 czerwca 1933

Numer 25

Bieda!

To słowo wypisane dziś płomieniami literami na firmamencie! Jest ono upomnieniem i dla Ciebie, który masz jeszcze pracę i zarobek, byś zimno i obojętnie nie przechodził obok nędzy bliźniego. Bóg wymaga od Ciebie, szczególnie w tych ciężkich czasach, nie tylko tego, byś roztropnie i oszczędnie używał Twego majątku, ale żąda ofiary i osobistego poświęcenia się dla nędzą dotkniętych braci.

Jeżeli chcesz być katolikiem nie tylko z imienia, lecz w czynie, chodź z nami do wilgotnych, ciemnych suteren, gdzie dzieci o bladych twarzach i smutnych oczach już w młodości więdną, — chodź z nami na przewiewne poddasza, gdzie starcy w łachmanach drżą z zimna i głodu, a zobaczywszy to wszystko, nie ośmielisz się chyba powiedzieć: co oni mnie obchodzą?

Jeżeli ci nieszczęśliwi biedacy z rozpaczą, że ich wszyscy opuścili, staną się zbrodniarzami i wywrotowcami, czy wówczas będziesz się mógł czuć wolnym od odpowiedzialności przed

Bogiem i ludźmi?

Dziś przede wszystkim potrzeba jest współpraca wszystkich tych, w których sercach nie zagasła ostatnia isierka Chrystusowej miłości bliźniego i współczucia z jego niedolą.

Zatem wstąp w nasze szeregi, a zaręczamy Ci, że tego nigdy nie pożałujesz. Zyskasz spokój sumienia, wdzięczność społeczeństwa i nagrodę wieczną, pomnąc na słowa Pana Jezusa: „A cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili“. (Mat. 25, 40).

Zapisz się jako członek do Konferencji Męskiej św. Wincentego a Paulo przy parafji Św. Trójcy.

Jeżeli nie możesz pracować jako czynny członek Konferencji Męskiej Św. Wincentego a Paulo, to zapisz się przynajmniej na członka wspierającego i składaj regularnie swe ofiary na rzecz biednych, których my osobiście odwiedzamy. Oni na Twoją czekają pomoc.

Służba Boża.

Niedziela w oktawie Bożego Ciała.

Oktawa Bożego Ciała wypełnia całe ośm dni rozważaniem i uwielbieniem Eucharystji. Dlatego niedziela wśród tej oktawy, nieco na drugi plan usunięta, jest zajęta Eucharystją.

Stąd przewodnie myśli dzisiejszej Mszy św. dadzą się ująć w dwu słowach: **Miłość i Najświętszy Sakrament**. Na potrójną miłość wskazuje nam dzisiejsza Msza niedzielna: a) **miłość bliźniego**, o której tak wzniósł mówi św. Jan w lekcji: „**kto miłuje, ma znanie synostwa Bożego**; b) **miłość Boga**; my kochamy Boga (**miłuj Cię, Panie, mocy moja**, w introicje), o to prosimy w kolekcie; c) **miłość**

Boga ku nam; zapraszająca miłość (porównaj przypowieść o uczcie w dzisiejszej ewangelji), miłość do ostatnich granic, posunięta (Bóg położył duszę swą za nas — porównaj lekcję). **Jesteśmy zaproszeni na gody eucharystyczne. Sam Chrystus daje się nam na pokarm**. Do której grupy zaproszonych gości należymy? Czy do tych, którzy na wszystko mają czas, tylko na Mszę św. i na przystępowanie do Komunii św. brak im czasu.

Do tych przynigdy należec nie chcemy!

W tym tygodniu w piątek przypada uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Jak dawniej przed laty.

Wschodzi Twój miesiąc — Panie Jezu
[Chryste,
Jasnością bije Twoje serce czyste,
Błogosławieństwo szarej niesie roli
I nam cierpiącym wśród życia niedoli.

Jak słonko złoci niebieskie sklepienie
I jak rozprasza ciemnej nocy cienie,
Tak Twoje serce od wieków pragnęło,
By przyświecało narodom Twe dzieło.

Odziany cały w zórz jasnych promienie,
Idziesz, jak ongiś, przez głogi i ciernie,
By błogosławić nasze polskie chaty —
Przychodzisz do nas, jak dawniej przed
[laty.

Koisz cierpienia i smutek oddalasz
A w sercach naszych Twą miłość wypalasz,
Błogosław zatem Swą ziemską owozarnię,
A Boskie serce niech wszystkich przygarnie!

Błogosław ludziom w złym i dobrym bycie,
Serca Twojego w ich sercach odbicie
Niech wszystkich wiedzie na drogę zbawienia!
[wienia!
Zbliża się nasza godzina wytchnienia.

Prośbę zanosim z mroków biednej ziemi,
Błagamy Ciebie słowy gorącemi:
Niechaj dziś wszyscy — o, dobry nasz
[Panie,
Poznamy serca Twojego kochanie!
Henryk Kluth.

Ufność w Marię nie zawodzi.

Działo się to w Tuluzie, mieście francuskim. Od miesiąca lekarze daremnie szukali sposobu, by przyjąć z pomocą w chorobie pewnej młodej pani. Miała ona lat 20. Dotąd była zawsze zdrowa i wesola — nagle ścięła ją z nóg jakaś dziwna choroba, której objawy zmieniały się raz po raz. Było to nadzwyczajne dziecko. Bóg dał jej urodę, połączoną z niezrównanymi zdolnościami. Przytem posiadała serce anielsko dobre, czule i szlachetne. Nieszczęśliwa jej matka od samego początku dniami i nocami przebywała

przy łóżku chorej, ale wszystkie jej starania i zabiegi pozostały bezskuteczne, chora była z każdym dniem coraz słabsza.

Pewnego poranka matka, widząc, że córka leży spokojnie w swym łóżku, poleciała służbie i pielęgniarsce, by dobrze czuwały nad chorą, sama zaś oświadczyła, że wyjdzie do miasta, ale w pół godziny wróci. Ubrała się więc i poszła. Po drodze kupiła ładny bukiet róż i udała się do pobliskiego kościoła. Tam rzuciła się na twarz przed ołtarzem Matki Boskiej i błagała Marię o zmiłowanie nad jej dzieckiem. Prosiła Marię, żeby raczej ją sama zabrała, a zachowała przy życiu jej dziecko, tak dobre, tak pobożne. Błagała Tę dobrą Matkę, żeby nie patrzyła na niegodność proszącej, która czuje się grzesznicą, nie mającą prawa do prośzenia Najświętszej Królowej, ale żeby wejrzała na niewinność młodej osoby, która cierpi, a którą ona, matka, chciałaby zachować przy życiu. Nieszczęśliwa matka, pogrążona w swym bólu i zatopiona w modlitwie, nie zauważyła

wcale, jak czas ubiegał i jak kościelny, przechodząc środkiem kościoła, potrząsał kluczami na znak, że chce go zamknąć. Kiedy powstała wreszcie, by pójść do domu, zauważyła, że jest sama w kościele. Prawdziwa rozpacz ją ogarnia na myśl, że jej córka leży tam w domu, a ona nie wie, co się z nią dzieje. Biegnie od jednych drzwi do drugich, uderza w nie, szamocze niemi. Wreszcie po pewnym czasie kościelny nadchodzi i otwiera; Matka wybiega, płacząc, śpieszy do domu, udaje się natychmiast do pokoju chorej i — oczom swoim nie chce wierzyć. Córka siedzi uśmiechnięta i wesół w łóżku, wyciąga rękę i woła: Mamo! Żebyś ty wiedziała, jak ja się dobrze czuję. Jestem głodna. Czuje się zupełnie zdrową. — Matka pada na kolana i wylewa łzy serdecznej wdzięczności za tak nadzwyczajne uzdrowienie córki.

Kilka dni później matka z córką udały się razem do kościoła, by przystąpić do Stołu Pańskiego i podziękować Matce Najświętszej, która pociechę dała w strapieniu.

Jak wykorzenić alkoholizm wśród młodzieży?

Każdy, kto się poważnie zastanawia nad społeczną odpowiedzialnością i nad dobrem własnej pomyślanej przyszłości, nie może być obojętnym wobec działalności i zadań, z jakimi występuje ruch abstynencki. Mówi M. Helenius: „że surawę alkoholu trzeba rozwiązać, a rozwiązanie jej jest jednym z najważniejszych zadań społecznych“.

Wszędzie i na każde mpolu akcji społecznej trzeba się zajmować kwestją alkoholizmu, ale na pierwszym miejscu wśród młodzieży, której ciało nie jest jeszcze zatrute alkoholem. Potrzeba pracy abstynenckiej wśród młodego pokolenia opiera się na dwóch głównych zasadach. Jedną, jak określiła znane przysłowie: „**łatwiej chorobie zapobiec niż ją wyleczyć**“. Mówiąc więc młodzieży o szkodliwości napojów alkoholowych i ucząc ją powstrzymać się, zanim zaczną ich używać,

usiłuje się wychować pokolenie trzeźwe. Druga zasada jest jeszcze ważniejsza: „**jeżeli dbiś uratujemy dzieci, uratujemy jutro cały naród**“. Według tej zasady, nie chodzi już o wyrwanie młodzieży z objęć alkoholu, lecz o wychowanie nowego pokolenia, któreby było uposażone we wiadomości i siłę tak, że udałoby mu się wyrwać z korzeniem nędzę alkoholizmu.

Sami wycieczkowcy twierdzą, że są silniejsi, wytrwalsi, weselsi od tych, co używają alkoholu.

Tych kilka wskazówek niech skieruje uwagę rodziców dobrej woli i dopomoże do wydobycia się młodzieży z pod tej okrutnej tyranji.

A więc w imię Boże i miłości Ojczyzny a także ku zbawieniu własnych dusz wstępujemy do Bractwa Wstrzeмиęźliwości, które w naszej parafji liczy przeszło 500 członków. A. M.

Wielki Festyn Ludowy.

Zdaję sobie sprawę z tego, jak mało ważne, a właściwie nawet niezbyt potrzebne jest moje sprawozdanie z Festynu Ludowego, po pierwsze dlatego, że najważniejsze i najbardziej pewnie interesujące sprawozdanie z tej wielkiej imprezy złożył p. Górski, skarbnik Kom. Bud. Domu Katolickiego, a po drugie z tej przyczyny, że nie mam właściwie dla kogo pisać, ponieważ prawie wszyscy parafjanie byli w ogrodzie i sami to, co tam było, widzieli.

Pokrótko więc tylko przypomnę najciekawsze momenty z tej tak bardzo udanej zabawy ludowej. Przedewszystkiem głęboka wdzięczność należy się Niebiosom za użyczenie nam owej pięknej po-

gody. Rano bowiem nikt pewnie nie spodziewał się, by tak pięknie mogło być po południu. Trzeba także przyznać, że pomysłowe reklamy i rozmach, nadany imprezie przez organizatorów, zrobiły swoje, to też poprostu ciasno było w obszernym ogrodzie Patzera. Gdzienigdzie stawano sobie nawet na głowach, byleby tylko lepiej usłyszeć egzotyczną mowę Króla Jegomości, przybyłego na Festyn gdzieś aż z krańców świata.

Orszak królewski stanowił rzeczywistość niebywałą atrakcją dla tłumów. Każdy olśniony był banwnością długiego tego korowodu. Śmiechu też było coniemiaro. Króla Jacka XV. w imieniu publiczności witał gospodarz p. Dyndała z Chwyłowa

głosem niezmiernie tubalnym i potężnym. Szkoda tylko, że p. Dyndała ochrypl wkrótce ze wzruszenia i mało kto mógł później go usłyszeć. Dostojnej królowej Kunegundzie dziękował za przybycie pięknym wierszykiem siedmioletni Józek Dyndała, dryblas ogromny mimo tak młodego wieku. Król w odpowiedzi raczył opublikować program swych rządów i to przez lektora nadwornego, człeka z wyglądu przynajmniej wielce uczonego. Manifest ów powitany został przez wiernych poddanych królewskich z niebywałym entuzjazmem i wszyscy zapewne w tym dniu stosowali się do podniosłego hasła królewskiego: „Użyj Bartku, świata, póki służą lata!“ Po owacji dziękował jeszcze marszałek, później nastąpiły przedstawienie się przybyłych gości: Mahatny Ghandiego i Pata z Patachonem, poczem rozpoczęły się udane popisy muzyczno-wokalne chóru „Moniuszko“. Reprezentacyjny balet S.M.P. „Promyka“ złożony z najpiękniejszych panien parafji, wzbudził istną furorę. Sam król Jegomość nie szczędził słów szczerzego zachwyty

Również i orszak królewski odśpiewał kilka pieśni, by wreszcie wyruszyć polonezem przez ogród dla obejrzenia sobie rozmaitych, przygotowanych tam cudowności. Para królewska przyjęła przedewszystkiem protektorat nad wyścigiem psów. W wielkim tem „Derby“ zwyciężył pies p. Lisewskiego, zyskując tytuł najsprawniejszego czworonoga parafji. Tylko ze względu na zmęczenie nie wziął król Jacek udziału we wyścigu w workach. Zato przejechał się samochodem ku wielkiemu swemu zadowoleniu. Królowa Kunegunda wykazała wielką zrzeczność w rzucaniu do celu, gdzie trzykrotnie pobiła małżonka, a to ze względu na wprawę, której nabyła przy rzucaniu swych królewskich pantofelków. Jacek XV. zrewanżował się jednak przy strzeleniu z wiatrówek, poczem już w najlepszej harmonji zasiedli dostojni małżonkowie do małej przekąski. Wziął w niej udział również wielki Mahatma Ghandi, którego w głodówce zastąpiła w tym dniu jego koza.

Niezwłocznie przystąpił też egzotyczny gość król Jacek Podbipięta do udzielenia audjencji, przyczem udekorował orderami zasługi najprzód wysokiego Protektora Festynu, prezesa p. Lisewskiego i wszystkich organizatorów, za ogrom prac i mozolów, które włożyli w przygotowania do tego wielkiego dzieła.

Król posłuchał jeszcze orkiestry, rozdzielił nagrody, mianował rycerzem pantofla królowej Kunegundy swego przewodnika, p. Dyndałę i przeniósł się z orszakiem do sali. Tu bawili się wszyscy do północy wśród tańców i muzyki. Obecni byli liczni przedstawiciele duchowieństwa z ks. Protektorem na czele. Wdziano też przy stolikach wielu zasłużonych parafjan.

Wieczorem wrócili z mistrzostw Pomorza w Toruniu najlepsi sportowcy parafji, którzy zdobyli tam kilka mistrzostw i zaszczytnych tytułów. Podniesiona naduchu temi sukcesami S. M. P. „Gwiazda“, wyzwała do biegu na 3000 m. dookoła sali gawędziarza p. Wszędobylskiego. Ten jednak zląkł się i nie chciał zdradzić swego „incognito“, nie przyjmując wyzwania, wobec czego został przez komisję sędziowską dożywotnie

zdyskwalifikowany i uznany za pokonanego.

Spotęgowało to jeszcze wesoly nastrój, panujący wśród uczestników, to też wszyscy żalowali, że już o godz. 24 zakończono tę największą dotychczas imprezę parafjalną.

„Święto Druchen“ w S. M. P. „Promyk“.

W maju — najpiękniejszym miesiącu całego roku — w którym przyroda cała składa jakoby hold najświętszej Panience — obchodzą druchny zszeszone w Stowarz. Młodych Młodych swoje doroczne „Święto Druchen“. W dniu tym składają serca swoje w dani przemożnej swej Patronce Najśw. Marji Pannie i przyrzekają że wiernie stać będą pod Jej sztandarem i bronić go do ostatniego tchu.

I my stanęliśmy karnie pod sztandarem by wysłuchać Mszy św. i przyjąć do sere swych Pana nad Pany. A na wieczornem uroczystem zebraniu przyjmowałyśmy w nasze szeregii nowo wstępujące dziewczęta, które zrozumiały, że w S. M. P. znajdują oparcie i cel jakiś, że znajdują serca siostrzane, pociechę w smutku i wogóle dużo, dużo radości, tej prawdziwej, dobrej radości, której tak braknie w obecnych czasach a bez której tak trudno żyć.

Zanim ks. Patron przyjął przyrzeczenia, niestrudzona, ofiarna członkini na-

Mamy więc nadzieję, że zrozumienie, które społeczeństwo dla poczytań organizatorów nadal w tak żywiłowy sposób będzie się objawiało, tak, iż Komitet Budowy Domu Katolickiego przy poparciu całej jarafracji wkrótce doprowadzi swe dzieło do końca.

Olkow.

Zawody Jubileuszowe „Gwiazdy“

Dnia 28 bm. odbyły się na boisku im. Świtwały jubileuszowe zawody lek. atl. z udziałem S. M. P. Gwiazdy, Naprzodu, Orła, B. Orłąt, Solca Kujawskiego, Łabiszyna. Uzyskano na stępujące wyniki:

100 m.: I. Zieliński (Orzel) 11,6. II. Schmidt (Gw.). III. Berendt (B. Orł.).

400 m. I. Ciechocki (B. Orł.) 59,9. II. Maternowski (G.). III. Berendt (B. Orł.).

800 m.: I. Szulc (Gw.) 2,16. II. Siemieniecki (Gw.). III. Grubczyński (Naprz.).

4×100: I. Gwiazda 50,6 (Rewers, Łepok, Schmidt, Muszyński). II. Naprzód. III. Białe Orłata.

3000 m.: Bieg drużynowy o puchar przechodni: I. Gwiazda (Szulc, Siemieniecki, Sternalski). II. Orzel. III. Gwiazda, II. dr.;

wdali: I. Rewers (Gw.) 4,00 m. II. Zieliński (Orz.). III. Fels (Sol. Kuj.);

wzwyż: I. Rewers (Gw.) 1,50 m. II. Welke (N.). III. Wolski (Gw.);

kula: I. Biskupski (N.) 12:21,5 m. II. Paskowski (N.). III. Zieliński (Orz.);

dysk: I. Szulc (Gw.) 31,36 m. II. Biskupski (N.) III. Grześkowiak (Łabiszyn).

„Gotów“.

Wielka wycieczka parostatkiem do Torunia.

W niedzielę, dnia 25 czerwca br., o godzinie 5-tej rano wyrusza powszechnie znana ze swych nadzwyczajnych wrażeń, wycieczka Konferencji Męskiej Św. Wincentego a Paulo do Torunia. Wszyscy, którzy pamiętają tę wspaniałą imprezę z zeszłego roku niewątpliwie biorą udział i w tym roku w tej czarującej wiślanej przejażdżce.

Spodziewany jest wielki udział uczestników w wycieczce, zaleca się przeto już teraz zaopatrzyć się w bilety.

szego patronatu p. Gąsiorowska — wygłosiła piękny referat: „Rok jubileuszowy a druchna“. W cudnych, treściwych słowach wskazała jakie obowiązki spoczywają na każdej druchnie i nawoływała aby w tym roku w którym mija 1900 lat od śmierci Chrystusa, druchny szczególnie starały się siebie uświęcić, pracować na udoskonaleniem swego charakteru. Dla urozmaicenia wieczornicy odegrano krótki fragment sceniczny p. t. „Wspomnienia“ p. Janiny Gąsiorowskiej i wygłoszono kilka deklamacyj. Całość wypadła bardzo uroczyście.

Szkoda tylko że jak zwykle tak i tym razem nie dopisało starsze społeczeństwo. Przecież nam potrzeba koniecznie poparcia i opieki starszych. Pamiętajmy, że przeszłość już minęła a przyszłość w naszych rękach.

Od tego jak młodzież będzie wychowana zależy przyszłość Polski. Dlatego nie szczędźmy trudu aby ją dobrze wychować.

Odjazd punktualnie o godz. 5-tej rano z przystani Polskiej Żeglugi Rzecznej ul. Grodzka 21.

Na statku przygrywać będzie doborowa orkiestra Powstańców i Wojaków, bufet bogaty zaopatrzony po bardzo niskich cenach oraz liczne inne atrakcje urozmaicać będą podróż.

Cena biletu wynosi w obie strony dla dorosłych 3.— zł., dla dzieci 1,50 zł. Bilety są do nabycia u prezesa Konferencji p. Bolesława Lisewskiego ul. Św. Trójcy nr. 13.

Pielgrzymka do Częstochowy.

Kasa Kościelna przyjmuje jeszcze do 20 bm. zgłoszenia na pielgrzymkę jubileuszową do Częstochowy na odpust Nawiedzenia Najśw. Marji Panny. Bilet III. klasy kosztuje tylko 16,50 zł., II. klasy 24.— zł. Kolejarze, z wolnym biletem kolejowym placą 1,50 zł. Wyjazd nastąpi w sobotę 1 lipca o godz. 6,14 rano, a powrót w poniedziałek, 3 lipca, i przybędzie do Bydgoszczy o godz. 0,41 w nocy.

Biorąc pod uwagę nadzwyczajną zniżkę kolejową zaleca się czcicielom i czcicielkom Najśw. Paniutki Jasnogórskiej skorzystać z okazji, aby na tem świętem miejscu oddać siebie i rodziny swoje pod obronę Bożej Rodzicielki.

Sprawozdanie z 25-letniej działalności SMP. „Gwiazdy“.

(dawn. Towarzystwa Terminatorów przy Kościele Św. Trójcy.).

Ogromnie wiele trudów i zachodów poświęcał zaborca w celu zgermanizowania naszej dzielnicy i oderwania jej już raz na zawsze od dawnych ziem piastowskich. Nie pozwolił na powstanie Polski do nowego życia było jedną z głównych

wytycznych w polityce imperjalistycznej Niemiec.

Niezwykle planowo i rozważnie zabierali się zaś systematyczni Prusacy do tak ciężkiego zadania. Wiedzieli on, że trzeba zaczynać od podstaw, trzeba przede wszystkim tępić polskość w duszach młodzieży. To też tutaj głównie skierowali swe wysiłki. Wszyscy pamiętają, jakie to represje stosowali Niemcy szczególnie względem uczącej się po polsku młodzieży i jakto doszczętnie usunięto język polski ze szkół. Przeciwdziałać temu było zadaniem starszego społeczeństwa. Trzeba zaś przyznać, że ówczesne obywatelstwo w Bydgoszczy posiadało pełne zrozumienie dla tej sprawy, stanowiącej wprost kwestję życia i śmierci dla polskości w naszym mieście. Znaleźli się ludzie, którzy z wielką troską patrzeli w przyszłość i widząc niszczącą pracę zaborcy, zabrali się do skutecznej walki z ich zachłannością. Postanowili oni przede wszystkim nie dopuścić do zgermanizowania młodego pokolenia i tutaj owocną rozwinęli działalność. Rzeczywiście bowiem udało im się zachować młode dusze dla polskości i dopięli tego, że młodzież nie zapomniała swego języka i nadal potrafiła czuć i myśleć po polsku.

W dniu 14. sierpnia 1907 r. na zjeździe delegatów Towarzystw Przemysłowych Okr. bydgoskiego podniesiono palącą kwestję niebezpieczeństwa wynarodowienia, grożącego pozbawionej poparcia młodzieży i niewzłocznie wybrano Komisję, któraby znalazła środki skutecznej kontratacji. W skład Komisji weszło prócz śp. ks. prob. Jagalskiego kilku członków organizacji bydgoskich, szczególnie z Tow. Przemysłowców i Tow. Czeladzi Kat. Komisja zabrała się natychmiast do energicznej pracy i na ostatnim swem posiedzeniu w dniu 23. II. 1908 r. uchwaliła po gruntownem przygotowaniu i opracowaniu kwestji założenie dla zjednoczenia młodzieży Towarzystwa Terminatorów. Urzędowo dla odwrócenia jakichkolwiek podejrzeń władz pruskich miało ono być jedynie towarzystwem zawodowem, w rzeczywistości jednak zawsze gromadziło wszelką młodzież polsko kat. w Bydgoszczy. Organizację tę stanowiono pod opiekę Św. Alojzego.

Zebrań konstytycyjne miało miejsce dn. 8. 5. 1908 r. Na apel ks. patrona Jagalskiego stawilo się od razu około 100 młodzieńców, wszystkich stanów i zawodów, ożywionych wzniosłym duchem patriotyzmu. Członkowie ci doceniając wielkie korzyści, płynące z należenia do Towarzystwa, a widząc nadto współpracę starszego społeczeństwa, chętnie garnęli się pod nowy sztandar. Protokoły pierwszych zebrań, wymieniają między innymi osoby, które jeszcze dziś gorąco zajmują się młodzieżą, mianowicie Dr. Biziela, senj. Sosnowskiego, jako założycieli, a potem czytamy często nazwiska śp. Dr. Piórka, śp. Dr. Piskorskiego, p. Kurzaja, radcy Milcherta, redaktora Teski, p. Spornego, p. Grudowskiego i wielu innych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nasza Parafjalna Akcja Katolicka.

Zebrań w poniedziałek, 19 bm., o godzinie 20 w Ognisku Parafjalnem.

Zaprasza się na to zebranie wszystkie zarządy organizacji parafjalnych w kom-
plecie.

Konferencja Męska Św. Wincentego a Paulo

przy parafii Św. Trójcy.

Proszę odciąć, wypełnić i odesłać pod adresem: B. Lisewski, prezes Konferencji Męskiej Św. Wincentego a Paulo, parafii Św. Trójcy, Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 13, lub do kancelarii parafjalnej.

Imię:
Nazwisko:
Zawód:
Adres:

zglasza się na członka wspierającego Konferencji Męskiej św. Wincentego a Paulo parafii Św. Trójcy z miesięczną ofiarą . . . zł. . . . gr.

Po ofiarę proszę przysyłać kursora.

Porządek Nabożeństw podczas Oktawy Bożego Ciała.

W dni powszednie podczas oktawy Bożego Ciała procesje odprawiać się będą rano o godz. 8,30 przed Mszą św. i wieczorem po nieszporach o godzinie 19.

W niedzielę procesja Bożego Ciała w naszej parafii. Suma już o godz. 10. Po sumie wyruszy procesja ul. Kordeckiego, przez Plac Poznański, ul. Poznańska i św. Trójcy. Uprasza się parafjan, ażeby ozdobieniem ulic i domów przyczynili się do podniesienia uroczystości.

Parafjan prosimy o wzorowe zachowanie się podczas procesji, o ustawienie się pod sztandarami według wskazówek porządkowych, i o śpiewanie pieśni podczas procesji.

Nieszpory o godz. 15,30, potem wyruszą bractwa i towarzystwa na procesję do kościoła Serca Jezusowego.

We wtorek o godz. 18 procesja na **Czyżkówku**. O godz. 17 zbiorą się bractwa i towarzystwa przed kościołem i wyruszą wspólnie na Czyżkówko.

W czwartek o godz. 18, ostatnia procesja na **Szwederowie**. O godzinie 5 zbiórka bractw i towarzystw przed kościołem.

U Św. Trójcy w czwartek ostatnie nieszpory z procesją i święcenie wianków o godzinie 19,45.

Uprasza się parafjan, ażeby w czasie oktawy Bożego Ciała przystępowali do częstej Komunii św. Wszyscy, którzy byli u spowiedzi św. na świętą Trójcę, mogą także podczas oktawy przystępować do Komunii św.

Porządek procesji Bożego Ciała u św. Trójcy.

w niedzielę, 18 b. m. 1933 roku.

1. Parafja Farna;
2. Parafja Najśw. Serca Pana Jezusa;
3. Parafja M. B. N. P. Szwederowo;
4. Parafja Winc. a Paulo Bielawki;
5. Czyżkówko;
6. Parafja Św. Trójcy.

Porządek towarzystw u św. Trójcy.

1. Wojacy (ewentl. orkiestra);
2. Sokół;
3. Tow. Głuchoniemych;
4. Blumwe,
5. Tow. Kobiet „Dąbrówka”
i wszystkie organizacje niżej nie wymienione;

6. Tow. Św. Wojciecha;
7. Tow. Św. Ignacego;
8. Tow. Rzemieślników;
9. Tow. Abstynentów;
10. Tow. Misyjne Chłopców;
11. S. M. P. „Gwiazda”;
12. S. M. P. „Promyk”;
13. Żywy Różaniec Młodzieńców;
14. Żywy Różaniec Ojców;
15. Tow. Kobiet „Jutrzenka”;
16. Żywy Różaniec Matek;
17. Tow. Dzieciątka Jezus;
18. Tow. Mały Chór;
19. Żywy Różaniec Panien;
20. Straż Honorowa;
21. III. Zakon;
22. Szwadron honorowy;
23. Dzieci, sypiące kwiaty;
24. Siostry;
25. Księża;
26. Celebrans;
27. Rada Parafjalna i honoracje;
28. Chór Kościelny (z sztandarem) i orkiestrą;
29. Kordon porządkowych;
30. Jak najwięcej dzielnych śpiewaków.

UWAGA:

1. Pieśni intonuje orkiestra.
2. Członkowie bractw z świecami idą przy swoich bractwach.

Porządek nabożeństw.

18. 6. Niedziela wśród oktawy Bożego Ciała.

Ewangelja św. u św. Łukasza 14, 16—24. Godz. 6,00 Msza św. czytana z kazaniem i śpiewem godzinek. Po Mszy św. nabożeństwo czerwcowe.

Godz. 7,30 Msza św. czytana.

Godz. 8,30 Msza św. śpiewana z kazaniem dla dzieci.

Godz. 10,00 Suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesją Bożego Ciała.

Godz. 12,00 Msza św. czytana z kazaniem.

Godz. 14,00 Chrztu i wywody.

Godz. 15,30 Nieszpory z procesją.

W dniu powszednie Msze św. o godz. 6,15, 7,00, 7,45 i 8,30.

Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8, (zgłosić się w zakrystji).

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 6,30.

20. 6. Wtorek.

Godz. 7,30 Wotywa do św. Antoniego.

24. 6. Piątek.

Uroczystość kościelna Najśw. Serca Pana Jezusa. Msze św. o 6,15, 7, 7,45 i 8,30 ostatnia — suma z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i litanją do Najśw. Serca Pana Jezusa wraz z kazaniem.

W czasie oktawy Msza św. z procesją o godz. 8,30, nieszpory z procesją o godzinie 19.

25. 6. Sobota.

Godz. 8,30 Wotywa z litanją do Matki Boskiej.

Godz. 17—19 Sposobność do spowiedzi św.

26. 6. III. Niedziela po Ziel. Świątkach.

Kalend. bractw i towarzystw

17. 6. Sobota.

Żywy Różaniec Panien. Spowiedź wszystkich Panien Różańcowych, nazajutrz o godz. 7,30 wspólna Komunia św. pod

sztandarem.

18. 6. Niedziela.

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 21.

Żywy Róż. Panien. Zbranie po nieszp.

19. 6. Poniedziałek.

Sekcja Eucharystyczna. Zebranie o godzinie 19 w kaplicy u SS. Elżbietanek przy ul. Staroszkolnej.

20. 6. Wtorek.

Stow. Dzieciątka Jezus. Zebr. o godz. 16 w Domu Katolickim na Wilezaku.

25. 6. Niedziela.

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 22.

Żywy Różaniec Matek. Zebranie po nieszporach.

Kat. Tow. Robotników. Zebr. o godz. 17 w Domu Katolickim przy Farze.

S. M. P. „Promyk” Ćwiczenia fizyczne odbywają się co wtorki i czwartki na boisku szkoły św. Trójcy, o godz. 7-mej. Druchny winny stawić się obowiązkowo.

Zapisujcie się na zlot do Solca Kujawskiego! Koszta przejazdu są minimalne! Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w ognisku.

Zebranie okręgowego w piątek, o godz. 8-mej w Domu Kat. przy Farze.

Dziewczęta opuszczające szkołę zgłaszajcie się do S. M. P. „Promyk”. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godziny 7-mej w Ognisku

Zmarli.

- śp. Marjanna Nowacka, Grunwaldzka 42;
„ Józef Frankowski, Czyżkówko;
„ Czesław Budziak, Św. Trójcy 21;
„ Helena Kuśnierkiewicz, Ułańska 17;
„ Leokadja Redlarska, Na Wzgórzu 15;
„ Anna Bobrowska, Nakielska 40;
„ Jan Majerowicz, Artura Grottgera 1;
„ Walecki Konstanty, Chełmińska 12;
„ Chyła Leonard, Chełmińska 22;
„ Bagniewska Franciszka, „Dom Starc.”;
„ Janachowska Wład., Staroszkolna 11;
„ Sylwester Zygmunt, Jackowskiego 1-
„ Konstanty Pepliński, Chwytowo 4;
„ Władysław Bona, Chełmińska 10;
„ Aniela Świderek, Łochowo;
„ Marta Gutkowska, Św. Trójcy;
„ Zofja Skibińska, „Dom Starców.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

Ofiary.

Na budowę Domu Katolickiego złożyli: p. Wojtaszewski zebrał od członków Konferencji Męskiej św. Winc. a Paulo 2,90 zł.; Reprezentacja Parafjalna 20,— zł.; p. Olszewska 2,— zł.; panna Wojtaszewska, składka miesięczna 2,— zł.; p. Maciejewska 10,— zł.; N. N. 10,— zł.; rodzina D. Warszawskich z okazji przyjęcia synka do I. Komunii św. 5,— zł.

Nał oltarz do pomnika S. P. J. przy pl. Poznańskim: J. P. 5,— zł.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać”.

Materiały budowlane i opałowe

poleca w najlepszym gatunku po cenach konkurenc., syn znanego mistrza dekarzkiego

Łucjan Suwalski, Jackowskiego 10.